

5/15

W "Kurjerze Porannym" z 15 sierpnia 1925 ukazał się datowany 12 sierpnia 1925 list otwarty p. marszałka Piłsudskiego do redakcji. W liście tym p. marszałek Piłsudski zaprzecza, jakoby poprawki, wprowadzone do projektu "Ustawy o org. naczelnych władz wojskowych" były wynikiem zgody i umowy pomiędzy nim, a ministrem spraw wojsk. gen. Sikorskim i oświadcza, że odrzuca nadal cały projekt, przytaczając w pełnym brzmieniu swój list z 29 lutego 1924 r. do ministra gen. Sikorskiego. List ten czyni zarzut p. Ministrowi, że przez pośredników przesłał mu projekt z prośbą o "uwagi, inne sformułowania i skreślenia"; następnie w niezwykle ostrym tonie wyklucza wszelką dyskusję nad tym projektem. Ze względu na niezwykły ton listu i dyscyplinę służbową listu przytoczyć w pełnym brzmieniu nie możemy.

W sprawie powyższej Gabinet Ministra podaje następujące informacje:

// Opracowując i wnosząc swój projekt miał minister gen. Sikorski przed sobą projekt swego poprzednika, gen. Sosnkowskiego, dalej idący po linii żądań p. Marszałka Piłsudskiego i, zdaniem kompetentnych czynników rządowych, niedający się pomieścić w ramach Konstytucji. Projekt ten był już zaopatrzonej odrzucającymi go, bardzo dosadnymi zapiskami p. marszałka Piłsudskiego. Powyższy fakt wykluczał, zdaniem p. Ministra, oficjalne zwrócenie się do p. Marszałka z projektem nowym, siłą rzeczy narażonym na ostrzejszą jeszcze replikę. Pozostawało nawiązanie rokowań w drodze pośredniej.

Z chwilą otrzymania listu z 29 lutego 1924, p. Minister odpowiedział, jak następuje:

Z prawdziwą przykrością stwierdzikę, że na skutek nieporozumienia, spowodowanego przez Adjutantury - Pan Marszałek uczuł się dotkniętym - i mógł przypisać mi zamiary zupełnie mi obce.

Opinie Pana Marszałka, dyskwalifikujące projekty gen. Sosnkowskiego znam. Z tego też względu, jak również, by nie utrudniać sobie, a nawet nie zamykać możliwości zaproponowania w imieniu Rządu powrotu Pana Marszałka do służby czynnej, co uważam dla armji za pilne i niezmiernie potrzebne, nie przysyłałem Panu Marszałkowi odnośnych projektów rządowych do zaopiniowania.

Adjutantowi wytknąłem niewłaściwość jego postępowania, o czym mam zaszczyt zawiadomić Pana Marszałka.

Raczy Pan Marszałek przyjąć wyrazy głębokiej czci z jaką pozostaje."

Minister Spraw Wojskowych Sikorski gen.dyw.

Powyższy ujemny wynik próby wszczęcia dyskusji z p.marszałkiem Piłsudskim na temat projektu nie powstrzymał p. Ministra od wysiłków, ażeby znaleźć formułę, umożliwiającą p. marszałkowi Piłsudskiemu powrót do czynnej służby wojskowej na stanowisko przewidzianego na czas wojny wodza naczelnego. Dalszą próbą była konferencja w Prezydjum Rady Ministrów, na którą zaproszono p. Marszałka Piłsudskiego, odbyta przy udziale marszałka Sejmu, Prezesa Rady Ministrów i Wiceprezesa ~~Rady Ministrów~~. I ta próba nie spowodowała żadnych konkretnych, a pozytywnych propozycji ze strony p. marszałka, w odniesieniu do projektu rządowej ustawy o najw.wł.wojsk.

Gdy prezes P.P.S. poseł Barlicki, po rozmowie z marszałkiem Piłsudskim, zaproponował p. Ministrowi kilka zmian w projekcie, nie zmieniających zasad, ale podnoszących powagę i wpływ generalnego inspektora wojsk, p.Minister zmiany te przyjął i rozwinął szerzej, aniżeli szły propozycje posła Barlickiego, uzyskując zgodę na wprowadzone zmiany referenta Komisji Wojskowej oraz całej Komisji, mocno przekonany, że zmiany te są p. marszałkowi Piłsudskiemu znane i że umożliwią mu przyjęcie przewidzianego stanowiska.

W dalszej części listu otwartego do redakcji "Kurjera Porannego" p. Marszałek Piłsudski oświadcza, że z gazet dowiedział się o swym udziale w manewrach tegorocznych i że ogłoszonym to zostało bez żadnego z jego strony upoważnienia. W ślad za tem artykuł wstępny tegoż pisma mówi, że manewry "odbyto złośliwie bez jego /t.j.p.Marszałka/ udziału".

W sprawie tej dowiadujemy się:

Dnia 14 lipca 1925. wystosował p. Minister do p.Marszałka Piłsudskiego pismo następujące:

" Mam zaszczyt podać do wiadomości Pana Marszałka, iż wydałem rozkaz przeprowadzenia manewrów w terminach 11-13 sierpnia /Rejon -Brody-Kucznievice / i 18-20 sierpnia / rejon południowo-wschodni od Torunia - Kowalewo/.

Kierownikami manewrów na Wołyniu będzie generał broni Rozwadowski - na Pomorzu gen.dywizji Skierski.

Niniejszym prosząc uprzejmie Pana Marszałka o przyjęcie udziału

ku w manewrach, równocześnie nadmieniam, że po ostatecznym opracowaniu przez Sztab Generalny materiałów dotyczących organizacji manewrów, - będą one Panu Marszałkowi przedstawione".

Minister Spraw Wojskowych

- /- / Sikorski
Generał-Dywizji

Na pismo to, doręczone p.marszałkowi Piłsudskiemu w Druskienikach, nie było odpowiedzi.

Notatka w jednym z pism o udziale p.Marszałka w drugiej części manewrów absolutnie nie pochodziła z Ministerstwa Spraw Wojskowych.